

Sygn. akt II Ca 1928/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodnicząca: sędzia Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu 22 grudnia 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna (...)

z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance

z 3 sierpnia 2022 r.

sygn. akt I C 173/22

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Powód M. T. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółka Akcyjna (...) w W. 5.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 lipca 2020 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, a nadto przeprowadzenia dowodów wskazanych w petitum pozwu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz o przeprowadzenie dowodów wskazanych w żądaniu pozwu.

Wyrokiem z 3 sierpnia 2022 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 173/22, Sąd Rejonowy w Trzciance:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 5.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 11 lipca 2020 r. do dnia zapłaty,

2. kosztami procesu obciążył pozwanego w całości i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1.317 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wybiórczą oraz dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, z naruszeniem zasad logiki i prawidłowego rozumowania, w szczególności dowodów z dokumentów w postaci polisy ubezpieczenia nr (...) i ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco nr „ (...)”, a w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie przez Sąd, iż:

- wartość rynkowa pojazdu marki R. o nr rej. (...) na dzień powstania szkody określona została przez pozwanego w sposób nieprawidłowy,

- określony przez pozwanego spadek wartości rzeczywistej przedmiotu ubezpieczenia w 31 dni od zawarcia umowy ubezpieczenia jest niemożliwy w świetle zasad doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania;

b) art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wysokości odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...) i uznanie, iż ustalona przez pozwanego wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody odpowiadała wartości ustalonej sumy ubezpieczenia, mimo upływu 31 dni od zawarcia umowy ubezpieczenia, jak również iż ustalenie rzeczywistej wartości pojazdu nie wymagała od sądu wiadomości specjalistycznych.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. w zw. § 2 ust. 49a Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych GoAuto - załącznik nr 2 zatwierdzonych Uchwałą Zarządu (...) S.A. nr 88/18 z 16 października 2018 r. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, że pozwany winien dopłacić odszkodowanie za szkodę całkowitą w pojeździe powoda w kwocie 5.000 zł oraz poprzez uznanie, że w pomimo upływu 31 dni od daty zawarcia umowy ubezpieczenia, rzeczywista wartość pojazdu stanowiącego przedmiot ubezpieczenia nie uległa zmianie i jest równa sumie ubezpieczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm prawem przepisanych;

3. na podstawie art. 380 k.p.c. apelujący wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu I instancji wydanego podczas rozprawy 6 grudnia 2022 r., tj. postanowienia o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wysokości przyznanego odszkodowania zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia i wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej na okoliczności wyżej wskazane.

W **odpowiedzi na apelację** powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była bezzasadna.

Niniejsza sprawa jest rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, jako sprawa o świadczenie, której wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych. W związku z tym rozpoznanie apelacji, która w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji tzw. niepełnej, jest – poza uchybieniami skutkującymi nieważnością postępowania, które w niniejszej sprawie nie miały miejsca – ograniczone wyłącznie do podniesionych w niej zarzutów. Z tego też względu, zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., sąd drugiej instancji, który nie przeprowadził postępowania dowodowego, sporządza uzasadnienie wyroku zawierające jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Oznacza to także, że nie istnieje potrzeba odnoszenia się do tych wszystkich zarzutów, które nie miały ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego przyjmując je za własne.

Wyjaśnić trzeba, że powód za podstawę swojego roszczenia przyjął zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia AC, dochodząc tytułem odszkodowania – świadczenia pieniężnego za uszkodzony samochód. W sprawie bezspornym między stronami było, że przedmiotowy samochód został w okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia uszkodzony i był to wypadek przewidziany w umowie. Tym samym zachodziły przesłanki odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego. Sporną natomiast pozostawała kwestia rzeczywistej wartości rynkowej pojazdu sprzed szkody, przyjęta za podstawę przyznanego odszkodowania.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, jako że warunkiem odpowiedniego zastosowania prawa materialnego w sprawie jest przede wszystkim prawidłowe ustalenie stanu faktycznego. W tym zakresie skarżący powoływał się na naruszenie przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., ale również art. 278 § 1 k.p.c. w powiązaniu z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.

Pierwszy z powołanych przepisów statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów i w jego brzmieniu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak wskazuje się w doktrynie (por. Kodeks postępowania cywilnego. Tom I A. Komentarz. Art. 1-424¹², red. Agnieszka Góra-Błaszczkowska, rok 2020, Komentarz do art. 233 k.p.c., Legalis), granice swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczają: zasady logicznego rozumowania, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, konieczność wskazania, na podstawie których dowodów dokonano ustaleń, a którym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy [...]. Przedstawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na wskazaniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2004 r., II CK 369/03, wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03).

Sąd Rejonowy przepisu tego nie naruszył. Postawiony w tej mierze zarzut w rzeczywistości nie dotyczy naruszenia art. 233§1 k.p.c. – skarżący nie zarzuca, że Sąd Rejonowy błędnie dał wiarę dokumentom w postaci polisy i ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco, czyniąc je podstawą swoich ustaleń, lecz zmierza do podważenia wywodów tego Sądu co do wartości rynkowej pojazdu na dzień powstania szkody, jak i jej spadku w stosunku do wartości z dnia zawarcia umowy ubezpieczenia.

W tym też ostatnim zakresie strona pozwana zarzuciła Sądowi Rejonowemu dokonanie samodzielnych ustaleń, mimo że wymagały one wiedzy specjalnej. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy naruszył w ten sposób art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c., gdyż niezasadnie pominąć miał dowód z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wysokości odszkodowania, a w konsekwencji błędnie miał uznać, że ustalona przez pozwanego wartość rynkowa pojazdu na dzień powstania szkody odpowiadała wartości ustalonej sumy ubezpieczenia, mimo upływu 31 dni od zawarcia umowy ubezpieczenia. Z zarzutem tym nie można jednak się zgodzić.

Art. 278§1 k.p.c. stanowi, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Skarżący zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie tego przepisu pomija jednak, że niniejsza sprawa toczy się w postępowaniu uproszczonym. W tym natomiast postępowaniu, zgodnie z art. 505⁷§1 k.p.c., ilekroć ustalenie zasadności lub wysokości świadczenia powinno nastąpić przy zastosowaniu wiadomości specjalnych, od uznania sądu zależy powzięcie samodzielnej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy albo zasięgnięcie opinii biegłego. Przepis ten odnosi się zarówno do przypadku, gdy w sprawie występuje konieczność ustalenia zasadności, jak i ustalenia wysokości świadczenia. Ocena tych okoliczności należy do uznania sądu, który samodzielnie (ale również na wniosek strony) dokonuje weryfikacji zasadności zastosowania opinii biegłego jako środka dowodowego ze swej natury przedłużającego czas rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym. Tym samym ustawodawca pozostawił uznaniu sądu, czy ten poweźmie samodzielną ocenę, opartą na całokształcie okoliczności sprawy, czy uzna jednak za konieczne zasięgnięcie opinii biegłego.

Sąd Rejonowy odwołując się właśnie do art. 505⁷§1 k.p.c. uznał, że w realiach niniejszej sprawy ustalenie wartości pojazdu na dzień wystąpienia szkody możliwe było na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bez konieczności zasięgnięcia opinii biegłego. Skarżący podważając ten tok rozumowania Sądu powinien był podnieść zarzut naruszenia art. 505⁷§1 k.p.c., czego nie uczynił. Jest to zarzut procesowy, a zatem Sąd Odwoławczy nie rozważa z urzędu tej kwestii (tj. czy doszło do naruszenia tego przepisu czy też nie i czy miało to wpływ na wyniki sprawy).

Ubocznie zatem jedynie wypada nadmienić, że decyzja Sądu Rejonowego, mająca oparcie w art. 505⁷§1 k.p.c. co do pominięcia dowodu z opinii biegłego i określenia wartości pojazdu w oparciu o wszystkie okoliczności sprawy i zebrane w niej dowody była słuszna.

Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i wyczerpujący poddał ocenie zgromadzone w sprawie dowody, w tym również umowę ubezpieczenia AC z 8 maja 2020 r. zawartą między stronami. Zgodnie z §7 ust. 1 załącznika nr 2 do OWU Komunikacyjnych (...), suma ubezpieczenia ustalona w umowie powinna odpowiadać wartości rynkowej pojazdu w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia. Stosownie do §2 pkt 49 postanowień OWU, wartość rynkowa pojazdu to wartość ustalona na podstawie aktualnych cen rynkowych pojazdu danej marki, typu i roku produkcji, z uwzględnieniem jego cech indywidualnych, wyposażenia, przebiegu i stanu technicznego. Podstawę ustalenia wartości rynkowej pojazdu stanowią notowania zawarte w katalogach E. lub I.. W brzmieniu natomiast §12 ust. 3 ww. załącznika nr 2, w razie wystąpienia szkody całkowitej oraz szkody polegającej na całkowitym zniszczeniu pojazdu, (...) S.A. ustala odszkodowanie w kwocie stanowiącej różnicę między wartością rynkową pojazdu na dzień powstania szkody a wartością pozostałości po szkodzie.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że przy zawarciu umowy stron uwzględniono datę pierwszej rejestracji pojazdu (27 lutego 2014 r.), przebieg pojazdu (218.000 km), istniejące uszkodzenia oraz pochodzenie pojazdu z zagranicy. Wartość pojazdu ustalono wówczas na 35.380 zł. Tymczasem na dzień szkody w pojeździe poszkodowanego, która wystąpiła miesiąc później, bo 9 czerwca 2020 r., w następstwie postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego ustalono, że jego wartość w stanie nieuszkodzonym opiewa na kwotę 26.300 zł.

Sąd Okręgowy podziela rozważania Sądu Rejonowego, że nie jest możliwe w świetle zasad doświadczenia życiowego, by przy przyjętych kryteriach i jedyną różnicą w zakresie nieznacznie (bo o 3.173 km) wyższym przebiegu, wartość pojazdu przed szkodą w przeciągu miesiąca od dnia zawarcia umowy ubezpieczenia spadła o ponad 9.000 zł. Przy tym pełna korekta za cały zwiększony przebieg, wyższy od standardowego (nie tylko o owe 3.173 km) wynosiła wg samego ubezpieczyciela 1.600 zł. Wobec tego trafne jest założenie Sądu Rejonowego, że wartość pojazdu w stanie sprzed szkody na dzień jej wystąpienia nie mogła być na pewno niższa niż wartość pojazdu z dnia zawarcia umowy pomniejszona o ww. korektę z tytułu przebiegu (skoro i tak części tej korekty była już uwzględniona przy zawieraniu umowy, a jest to jedyny element różnicujący stan pojazdu w przeciągu 1 miesiąca), tj. wynosiła co najmniej 33.780 zł. Różnica między tą kwotą, a wartością pojazdu uszkodzonego (10.700 zł) to 23.080 zł. Powód otrzymał od

ubezpieczyciela 15.600 zł. Tym samym, skoro powód dochodził dalszych 5.000 zł, roszczenie w tym zakresie należało uznać za uzasadnione, bez konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

W tej sytuacji zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. w zw. § 2 ust. 49 OWU był nieuzasadniony. Brak było również podstaw do rozpoznania przez Sąd Odwoławczy na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu I instancji oddalającego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego poprzez jego dopuszczenie i przeprowadzenie.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 265), obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą niniejsze postępowanie odwoławcze. Na koszty powoda złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 450 zł.

Agnieszka Śliwa